



Sygn. akt I UK 114/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)
SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)
SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania E.S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o świadczenie przedemerytalne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 maja 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 13 września 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 20 marca 2015 r. oddalił odwołanie
wnioskodawczynie E.S. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K.
z dnia 5 listopada 2014 r. odmawiającej wnioskodawczynie prawa do świadczenia

przedemerytalnego.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni, urodzona 28 sierpnia 1959 r., do dnia 19 marca 2014 r. była zatrudniona w zakładzie pracy, w którym rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło z przyczyn dotyczących pracodawcy. W dacie rozwiązania stosunku pracy wykazała łącznie 34 lata, 1 miesiąc i 5 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Do stażu ubezpieczeniowego nie uwzględniono jej okresu opieki nad dzieckiem od dnia 17 stycznia 1994 r. do dnia 10 listopada 1995 r. Wnioskodawczyni korzystała z urlopu wychowawczego z tytułu wychowywania czworga dzieci (M., R., X. i D.). Sąd Okręgowy podniósł, że jedną z przesłanek nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego, określoną w art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 2148), jest wymóg posiadania w przypadku kobiety 35 lat okresu uprawniającego do emerytury. Okres ten to okres składkowy i nieskładkowy, o którym stanowi art. 6 i 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna). Według art. 7 ust. 5 tej ustawy, okresami nieskładkowymi są przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego udzielonego na podstawie przepisów w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi, innych udzielonych w tym celu urlopów bezpłatnych oraz okresy niewykonywania pracy - z powodu opieki nad dzieckiem: a) w wieku do lat 4 - w granicach do 3 lat na każde dziecko oraz łącznie - bez względu na liczbę dzieci - do 6 lat, b) na które ze względu na jego stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny przysługuje zasiłek pielęgnacyjny - dodatkowo w granicach do 3 lat na każde dziecko. Do okresu nieskładkowego zaliczono wnioskodawczyni urlopy wychowawcze, przy zastosowaniu ograniczenia do 6 lat, przypadające w dniach: 12 lipca 1981 r. - 10 lipca 1982 r., 24 sierpnia 1983 r. - 31 maja 1986 r., 16 maja 1991 r. - 30 czerwca 1992 r., 10 listopada 1992 r. - 16 stycznia 1994 r. Sporny okres od dnia 17 stycznia 1994 r. do dnia 10 listopada 1995 r. nie mógł zostać zaliczony do okresu nieskładkowego, bowiem wnioskodawczyni nie wykazała, aby przynajmniej jedno z jej dzieci, na które udzielono jej urlopu wychowawczego, miało uprawnienie do zasiłku

pielęgnacyjnego. Art. 7 ust. 5 ustawy emerytalnej w sposób wyraźny określa możliwości zaliczania do okresów nieskładkowych okresów urlopów wychowawczych i innych okresów związanych z opieką na dziećmi bez względu na ich wiek, z ograniczeniem do 6 lat. Wobec tego wnioskodawczyni nie posiada 35-letniego okresu uprawniającego do emerytury, a tym samym nie spełnia przesłanek do przyznania świadczenia przedemerytalnego.

Sąd Apelacyjny w [...], po rozpoznaniu apelacji wnioskodawczyni, wyrokiem z dnia 13 września 2016 r. oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności podniósł, że wymagany dla przyznania świadczenia przedemerytalnego staż emerytalny, w tym okres nieskładkowy, musi zostać wykazany stosownie do przepisów ustawy emerytalnej. Art. 7 ust. 5 lit. b tej ustawy stanowi, że do okresów nieskładkowych wlicza się m.in. okresy urlopu wychowawczego oraz okresy niewykonywania pracy z powodu opieki nad dzieckiem, na które przysługiwał zasiłek pielęgnacyjny dodatkowo w granicach 3 lat na każde dziecko, czyli łącznie w przypadku dziecka chorego potrzebującego stałej opieki maksymalny urlop wychowawczy wynosi 6 lat. Warunkiem zaliczenia dodatkowego okresu urlopu wychowawczego, udzielonego na dziecko w wieku powyżej 4 lat, do okresów nieskładkowych jest jednak konieczność nabycia na dziecko prawa do zasiłku pielęgnacyjnego. Według Sądu Apelacyjnego, uprawnienie do zasiłku pielęgnacyjnego musi być stwierdzone wcześniejszym orzeczeniem, w trybie wynikającym z obowiązujących przepisów prawa, co wynika z uzasadnienia uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2011 r., I UZP 3/11 (OSNP 2011 nr 23-24, poz. 300). Natomiast wnioskodawczyni nie wykazała, aby którekolwiek z jej czworga dzieci, na które otrzymywała urlopy wychowawcze było uprawnione do zasiłku pielęgnacyjnego. Braku stosownych orzeczeń potwierdzających uprawnienie do zasiłku pielęgnacyjnego nie mogą zastąpić przedstawione zaświadczenia lekarskie dotyczące syna R., czy też wnioskodawczyni, ponieważ lekarze leczący nie stwierdzają niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji. Orzekanie w tym zakresie należy do orzeczników i komisji lekarskich działających przy ZUS.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła wnioskodawczyni zaskarżając go w całości i domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz

poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w całości oraz przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego oraz przyznania pełnomocnikowi kosztów pomocy prawnej udzielonej jej z urzędu.

Skargę kasacyjną oparto na obydwu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., zarzucając zaskarżonemu wyrokowi naruszenie:

1) art. 7 pkt 5 lit. b ustawy emerytalnej przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że uprawnienie do zasiłku pielęgnacyjnego, o którym mowa w tym przepisie musi być stwierdzone wcześniejszym orzeczeniem w trybie wynikającym z obowiązujących przepisów prawa, podczas gdy dla zaliczenia do okresów nieskładkowych, wymienionych w art. 7 tej ustawy okresów niewykonywania pracy z powodu opieki nad dzieckiem wystarczające jest już samo hipotetyczne spełnienie przez to dziecko przesłanek do przyznania zasiłku pielęgnacyjnego, a nie rzeczywiste ustalenie uprawnień do tego świadczenia;

2) art. 217 § 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez pominięcie dowodu ze znajdujących się w aktach sprawy dokumentów dotyczących syna R. K., nad którym skarżąca sprawowała opiekę w spornym okresie, a z których wynika, że był on od urodzenia niepełnosprawny w stopniu umiarkowanym oraz posiadał schorzenia mogące stanowić przesłankę do uzyskania zasiłku pielęgnacyjnego;

3) art. 232 zdanie drugie k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność, czy stan zdrowia syna skarżącej w spornym okresie mógł stanowić przesłankę uprawniającą do uzyskania zasiłku pielęgnacyjnego, gdy ocena ta wymagała wiadomości specjalnych i miała podstawowe znaczenie przy ustaleniu czy zostały spełnione warunki określone w art. 7 pkt 5 lit. b ustawy emerytalnej.

W ocenie skarżącej, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem Sąd Apelacyjny dokonał błędnej wykładni art. 7 pkt 5 lit. b ustawy emerytalnej przyjmując, że uprawnienie do zasiłku pielęgnacyjnego, o którym mowa w tym przepisie musi być stwierdzone wcześniejszym orzeczeniem w trybie wynikającym z obowiązujących przepisów prawa, co ma rzekomo potwierdzać uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2011 r., I UZP 3/11. Tymczasem w uchwale tej

jednoznacznie stwierdzono, że orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące interpretacji art. 7 pkt 5 lit. b ustawy emerytalnej nie mogą być zastosowane do wykładni art. 7 pkt 7 tej ustawy. Przepis art. 7 pkt 5 lit. b uzależnia uznanie urlopu bezpłatnego lub wychowawczego za okres nieskładkowy od „przysługiwania” zasiłku pielęgnacyjnego. Sąd Najwyższy trafnie więc przyjmuje, że warunkiem zaliczenia tych urlopów do okresów nieskładkowych jest spełnienie przesłanek prawa do zasiłku pielęgnacyjnego, nawet wówczas gdy uprawniony nie pobierał tego świadczenia (zob. np. wyroki z dnia 11 lipca 2006 r., I UK 354/05, LEX nr 328027 i z dnia 4 lipca 2007 r., II UK 292/06, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 261). Tak więc wykładnia językowa nie pozostawia żadnych wątpliwości, że chodzi tu o spełnienie warunków do przyznania zasiłku pielęgnacyjnego, a nie o jego przyznanie. W konsekwencji błędnego przyjęcia, że art. 7 pkt 5 lit. b ustawy emerytalnej wymaga wykazania uprawnienia do uzyskania zasiłku pielęgnacyjnego za pomocą orzeczenia właściwego organu Sąd Apelacyjny zaniechał rozważenia, czy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do przyjęcia, że skarżącej z uwagi na stan zdrowia syna przysługiwałoby w spornym okresie zasiłek pielęgnacyjny, a tym samym spełnione zostałyby przez nią wszystkie przesłanki warunkujące nabycie świadczenia przedemerytalnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zawiera usprawiedliwione podstawy. Materialnoprawną podstawą dochodzonego przez skarżącą świadczenia przedemerytalnego jest art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych. Przyznaje on prawo do tego świadczenia osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy o promocji zatrudnienia, w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn. Przy czym zgodnie z ust. 2 tego przepisu, za okres uprawniający do emerytury, uważa się okres ustalony zgodnie z przepisami art. 5-9, art. 10 ust. 1 oraz art. 11 ustawy emerytalnej. Okresy składkowe zostały wyszczególnione w art. 6, a nieskładkowe w art. 7. Okresami nieskładkowymi,

stosownie do art. 7 pkt 5 ustawy emerytalnej, są przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego udzielonego na podstawie przepisów w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi, innych udzielonych w tym celu urlopów bezpłatnych oraz okresy niewykonywania pracy - z powodu opieki nad dzieckiem: a) w wieku do lat 4 - w granicach do 3 lat na każde dziecko oraz łącznie - bez względu na liczbę dzieci - do 6 lat, b) na które ze względu na jego stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny przysługuje zasiłek pielęgnacyjny - dodatkowo w granicach do 3 lat na każde dziecko. Z powyższego uregulowania jednoznacznie wynika, że wymienione w tym przepisie okresy niewykonywania pracy z powodu opieki nad dzieckiem, na które ze względu na jego stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny przysługuje zasiłek pielęgnacyjny stanowią okres dodatkowy w stosunku do okresów wskazanych w art. 7 ust. 5 lit. a ustawy emerytalnej. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie konsekwentnie przyjmuje, że wykładnia językowa art. 7 pkt 5 lit. b ustawy emerytalnej nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż okresem nieskładkowym jest okres urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego udzielonego na podstawie przepisów w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących opiekujących się małymi dziećmi, innych udzielanych w tym celu urlopów bezpłatnych oraz okresy niewykonywania pracy z powodu opieki nad dzieckiem, na które ze względu na jego stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny przysługuje zasiłek pielęgnacyjny, nie zaś rzeczywiste ustalenie uprawnień do takiego świadczenia, wyrażające się jego pobieraniem w tym czasie. Świadczy o tym w sposób wyraźny używane przez przepis sformułowanie o „przysługiwaniu zasiłku pielęgnacyjnego” na dziecko, co jest równoznaczne ze spełnieniem do niego warunków, a nie o „pobieraniu zasiłku”, co odpowiadałoby rzeczywistemu jego przyznaniu przez organ rentowy (por. wyrok z dnia 11 lipca 2006 r., I UK 354/05, LEX nr 328027; z dnia 4 lipca 2007 r., II UK 292/06, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 261; z dnia 20 marca 2008 r., II UK 160/07, LEX nr 465987; z dnia 13 października 2008 r., II UK 51/08, OSNP 2010 nr 5-6, poz. 78; z dnia 27 maja 2010 r., II UK 370/09, LEX nr 611413). Również w uchwale z dnia 5 lipca 2011 r., I UZP 3/11 (OSNP 2011 nr 23-24, poz. 300), do której odwołuje się Sąd Apelacyjny w motywach orzeczenia, Sąd Najwyższy podzielając pogląd wynikający

z wcześniejszego orzecznictwa przyjął, że art. 7 pkt 5 lit. b ustawy emerytalnej uzależnia uznanie urlopu bezpłatnego lub wychowawczego za okres nieskładkowy od „przysługiwania” zasiłku pielęgnacyjnego na dziecko. Stąd warunkiem zaliczenia tych urlopów jako okresów nieskładkowych jest spełnienie przesłanek prawa do zasiłku pielęgnacyjnego, nawet wówczas, gdy uprawniony nie pobierał tego świadczenia. Tak więc w tym przypadku wykładnia językowa nie pozostawia żadnych wątpliwości, że chodzi tu o spełnienie warunków do tego świadczenia, a nie o jego przyznanie.

Wobec powyższego trafnie zarzuca skarżąca zaskarżonemu wyrokowi błędną wykładnię art. 7 pkt 5 lit. b ustawy emerytalnej polegającą na uznaniu, że uprawnienie do zasiłku pielęgnacyjnego, o którym mowa w tym przepisie, musi być stwierdzone wcześniejszym orzeczeniem, w trybie wynikającym z obowiązujących przepisów prawa, co jednocześnie skutkowało pominięciem przez Sąd Apelacyjny dowodów z dokumentów (historii choroby R. K.) i niedokonaniem ustaleń mających na celu stwierdzenie, czy skarżąca w spornym okresie sprawowała opiekę nad dzieckiem, na które przysługiwał zasiłek pielęgnacyjny. Podkreślić trzeba, że w okresie, którego zaliczenia domaga się skarżąca obowiązywało rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 10 kwietnia 1989 r. w sprawie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych (Dz.U. Nr 110, poz. 492, dalej jako rozporządzenie z dnia 10 kwietnia 1989 r.), określające w § 13 przesłanki nabycia prawa do zasiłku pielęgnacyjnego oraz ustawa z dnia 1 grudnia 1994 r. o zasiłkach rodzinnych, pielęgnacyjnych i wychowawczych (jednolity tekst: Dz.U. Nr 102, poz. 651 ze zm.). Według § 13 ust. 2 rozporządzenia z dnia 10 kwietnia 1989 r. zasiłek pielęgnacyjny przysługiwał na dzieci w wieku do 16 lat w razie stwierdzenia przez publiczny zakład opieki zdrowotnej, że ze względu na stan zdrowia wymagają one ze strony innej osoby stałej opieki polegającej na pielęgnacji lub na systematycznym współdziałaniu w postępowaniu leczniczym i rehabilitacyjnym. Natomiast wykaz stanów zdrowia dziecka, których wystąpienie uprawniało do przyznania zasiłku pielęgnacyjnego został zawarty w załączniku do rozporządzenia z dnia 10 kwietnia 1989 r. oraz załączniku do rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 25 lutego 1995 r. w sprawie stanów zdrowia, ze względu na które przysługuje zasiłek pielęgnacyjny dziecku w wieku do 16 lat (Dz.U. Nr 20, poz. 107). Stąd za

takie schorzenia uznaje się między innymi wrodzone lub nabyte wady narządu wzroku powodujące znaczne ograniczenie jego sprawności (obniżenie ostrości wzroku w oku lepszym do 5/25 lub 0,2 według Snellena po wyrównaniu wady wzroku szklami korekcyjnymi lub ograniczenie pola widzenia do przestrzeni zawartej w granicach 30 stopni).

Oznacza to, że prawidłowe jest stanowisko skarżącej, iż dla stwierdzenia, czy stan zdrowia jej syna wymagał stałej opieki, polegającej na pielęgnacji lub na systematycznym współdziałaniu w postępowaniu leczniczym i rehabilitacyjnym, co hipotetycznie oznaczałoby spełnienie przez niego przesłanek do zasiłku pielęgnacyjnego, konieczne jest dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego. Przedłożone w sprawie dowody wymagają bowiem oceny przy wykorzystaniu wiedzy specjalistycznej. Gdy uzyskanie wiadomości specjalnych zapewnia wyłącznie opinia biegłego, to także w braku odpowiedniej inicjatywy dowodowej samej strony, niedopuszczenie dowodu z takiej opinii stanowi naruszenie art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c., gdyż przeprowadzenie przez sąd z urzędu takiego dowodu jest jedynym sposobem przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu. Przyjmuje się w orzecznictwie, że nawet fakt, iż strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w tej szczególnie uzasadnionej sytuacji nie powinien zwalniać sądu z dążenia do prawidłowego wyjaśnienia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2016 r., II CSK 248/15, LEX nr 2025775; z dnia 16 lipca 2014 r., II PK 266/13, LEX nr 1496286; z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 295/12, LEX nr 1318347 czy z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CSK 202/11, LEX nr 1214614 i orzeczenia powołane w jego uzasadnieniu). Tym samym za uzasadnione należy uznać zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia przepisów postępowania, co miało istotny wpływ na wynik sprawy. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że nie jest możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. np. wyroki z dnia: 7 sierpnia 1997 r., I CKN 261/97, LEX nr 1439372; z dnia 26 czerwca 2001 r., III CKN 400/00, LEX nr 52360; z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 10, s. 541; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 316/07, OSNP 2009 nr 19-20, poz. 250; z dnia

4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010 nr 9-10, poz. 108; z dnia 10 marca 2011 r., II PK 241/10, LEX nr 817524; z dnia 16 czerwca 2011 r., I PK 272/10, LEX nr 10011283; z dnia 19 lutego 2014 r., II PK 130/13, LEX nr 1460978).

Z przedstawionych powyżej przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.